

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 21)
z dnia 27 czerwca 2012 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 21)

27 czerwca 2012 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku (druk nr 447) wraz z analizą NIK (druk nr 484) w zakresie:

1) części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy

- dochody i wydatki

2) części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli

- dochody i wydatki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hickiewicz** oraz **Małgorzata Kwiatkowska** – zastępcy głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kutyla** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Mróz** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** - z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dzień dobry państwu. Zaczynamy posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Witam serdecznie państwa posłów, witam gości: przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy, reprezentowanej przez panią Iwonę Hickiewicz i panią Małgorzatę Kwiatkowską, zastępców głównego inspektora pracy, oraz panią Grażynę Witkowską, dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów, jak też przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli z wiceprezesem panem Kutylą i dyrektorem generalnym panem Chodkiewiczem wraz ze współpracownikami.

Proszę państwa, mamy kworum. Uważam, że protokoły Komisji z poprzednich posiedzeń zostały przyjęte wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń przez państwa posłów.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku, to jest druk nr 447, wraz z analizą NIK, druk nr 484, w zakresie: części budżetowej 12, czyli Państwowa Inspekcja Pracy, oraz części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie ma uwag; stwierdzam przyjęcie porządku posiedzenia.

W pierwszej kolejności proponuję rozpatrzenie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Proszę zastępcą głównego inspektora pracy o przedstawienie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Proszę bardzo.

Zastępca głównego inspektora pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedłożona informacja z wykonania budżetu Państwowej Inspekcji Pracy za 2011 rok to prezentacja dochodów

i wydatków, w tym wydatków budżetowych w układzie zadaniowym, poprzedzona – tak jak w latach poprzednich – krótkim sprawozdaniem z działalności naszego urzędu. Staraliśmy się informację opracować w sposób syntetyczny, szerzej omawiając wynagrodzenia, wydatki majątkowe i zobowiązania, dlatego też moje wystąpienie będzie krótkim omówieniem najważniejszych kwestii.

Szanowni państwo, w stosunku do roku 2010 nastąpiła zmiana w strukturze organizacyjnej Państwowej Inspekcji Pracy, ponieważ z dniem 1 stycznia 2011 roku ośrodek szkolenia we Wrocławiu stał się jednostką organizacyjną urzędu, a do końca roku 2010 był zakładem budżetowym. Mimo włączenia ośrodka wydatki urzędu wzrosły w stosunku do wykonania 2010 roku tylko o 2,8 proc. przy wzroście cen towarów i usług konsumpcyjnych o 4,3 proc., co w ujęciu realnym świadczy o ich spadku.

Wydatki Państwowej Inspekcji Pracy wyniosły 270.020 tys. zł, co stanowiło 98,4 proc. kwoty w ustawie budżetowej. Niższe wykonanie wynika głównie z niewykonania planu wydatków majątkowych, przede wszystkim z powodu niezrealizowania budowy wortalu Państwowej Inspekcji Pracy, na którą to budowę zaplanowaliśmy kwotę 1.500 tys. zł. Brak realizacji tego zadania wynikał z konieczności unieważnienia wszystkich ofert w ramach procedury zamówień publicznych. Nie zrealizowaliśmy również odnowienia licencji na system finansowo-księgowy w związku z interpretacją Urzędu Zamówień Publicznych o konieczności przetargu na nowy system. Udało nam się natomiast kupić piętro na siedzibę Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach, po kilku latach starań, a także siedzibę dla oddziału w Jeleniej Górze.

Wydatki zrealizowaliśmy, podobnie jak w latach poprzednich, w dwóch rozdziałach: 75101, czyli Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, i wyniosły one 266.364 tys. zł, co stanowiło 98,6 proc. ogółu wydatków, oraz w rozdziale 75195 – Pozostała działalność i wydatki tego rozdziału to kwota 3.656 tys. zł, czyli tylko 1,4 proc. ogółu wydatków. Wykonanie planu w tych rozdziałach wyniosło odpowiednio: w rozdziale 75101 – 98,4 proc., a w rozdziale 75195 – 99,9 proc. planu po zmianach.

W 2011 roku realizowaliśmy projekty z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej w wysokości 150 tys. zł i wkładem własnym w wysokości 65 tys. zł. W ramach tych środków w okresie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej Państwowa Inspekcja Pracy pełniła rolę gospodarza spotkania Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy, którego 61. posiedzenie odbyło się w Warszawie w dniach 6 i 7 grudnia, a poświęcone było podsumowaniu zrealizowanego przez Państwową Inspekcję Pracy we współpracy z inspekcjami Unii Europejskiej projektu opracowania „Europejskiego kodeksu dobrych praktyk w działaniach kontrolnych i pozakontrolnych inspekcji pracy”. Muszę podkreślić, że zarówno realizacja tego projektu, jak i organizacja posiedzenia spotkały się z wielkim uznaniem uczestników, a rozliczenie projektu zostało zaakceptowane przez Komisję Europejską, która w maju br. dokonała płatności końcowej.

W celu niepowielania informacji zawartych w materiale, krótka tylko informacja o dochodach. Wykonanie dochodów wyniosło 5589 tys. zł i było wyższe o 84,2 proc. od kwoty zawartej w ustawie budżetowej, która wynosiła 3034 tys. zł. Główną przyczyną wyższego wykonania planu dochodów było zrealizowanie o 122,8 proc. więcej niż planowano dochodów z tytułu kar pieniężnych nakładanych przez inspektorów pracy, głównie w drodze decyzji administracyjnych na podstawie art. 93 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym. W czasie składania projektu budżetu nie mieliśmy jeszcze wystarczających danych do właściwego oszacowania dochodów z tego tytułu i przyjeśliśmy do planu podwojoną kwotę osiągniętych w pierwszym półroczu 2010 roku.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w Państwowej Inspekcji Pracy, to przeciętne wyniosło 2640 etatów i w porównaniu z rokiem 2010 było wyższe o 59 etatów, czyli o 2,3 proc., co wynikało z włączenia ośrodka szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu w struktury organizacyjne naszego urzędu. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie bez dodatkowego wynagrodzenia rocznego wyniosło 5418 zł 83 gr, a z wynagrodzeniem rocznym 5821 zł 73 gr. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie wraz z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym było niższe o 0,8 proc. w porównaniu z rokiem 2010, co wynikało również z włączenia ośrodka szkolenia w struktury Państwowej Inspekcji Pracy z poziomem wynagrodzeń z 2010 roku, który był niższy niż w Państwowej Inspekcji

Pracy. Pozwolę sobie jeszcze zwrócić uwagę, że 2012 rok jest trzecim rokiem z rządu bez podwyżek wynagrodzeń dla kadry Państwowej Inspekcji Pracy, co przy dotychczasowym poziomie inflacji doprowadziło do znacznej realnej obniżki wynagrodzeń. Wzrost wynagrodzeń jest dla nas priorytetem, jeżeli mamy utrzymać realizację zadań na zadowalającym poziomie. Mówię o tym już przy składaniu informacji za 2011 rok, ponieważ trwają wstępne prace nad budżetem na rok 2013.

Jeśli chodzi o zatrudnienie osób na stanowiskach kierowniczych, czyli „erki” w Państwowej Inspekcji Pracy, to w 2011 roku nie nastąpiła zmiana w stosunku do roku 2010, i nadal były to 4 osoby, tj.: główny inspektor pracy i trzech zastępców głównego inspektora pracy.

Na zakończenie jeszcze krótka informacja o kontroli wykonania budżetu. W dniach od 27 stycznia do 11 kwietnia br. wykonanie budżetu za 2011 rok poddane zostało kontroli Najwyższej Izby Kontroli pod względem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości. Zarówno oceny częściowe, jak i ocena ogólna były pozytywne.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Dziękując za wysłuchanie mojego krótkiego wystąpienia, proszę Wysoką Komisję o pozytywne rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2011 rok w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu w części 12. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli Jacek Szczerbiński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak powiedziała pani prezes, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, zarówno wykonanie części, jak i wykonanie przez Główny Inspektorat Pracy wydatków w tej części. Pozytywną ocenę przez nas sformułowaną uzasadniają stwierdzenia zawarte w informacji przygotowanej dla Wysokiej Komisji, określające, że Państwowa Inspekcja Pracy prawidłowo zrealizowała dochody oraz zrealizowała wydatki zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o finansach publicznych, rzetelnie prowadziła ewidencję finansowo-księgową oraz prawidłowo funkcjonował system kontroli finansowej w ramach ustanowionej w Państwowej Inspekcji Pracy kontroli zarządczej.

Sprawozdawczość budżetowa była prowadzona rzetelnie, księgi rachunkowe są rzetelne i prezentują prawidłowy obraz wykonania budżetu przez Państwową Inspekcję Pracy w części 12. Jednocześnie stwierdziliśmy również prawidłowe wykonywanie nadzoru i kontroli nad wykonaniem budżetu przez określony w art. 175 ustawy o finansach publicznych tryb.

Wszystkie te stwierdzenia zawarte w informacji przekazanej na ręce Wysokiej Komisji uzasadniają ogólną ocenę pozytywną zarówno w części wykonania dochodów, jak i wydatków przez Państwową Inspekcję Pracy, jak i wiarygodności sprawozdawczości budżetowej. W związku z tym rekomendujemy pozytywną ocenę dla Państwowej Inspekcji Pracy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypominam, że członkowie Komisji otrzymali opinie Biura Analiz Sejmowych, dotyczące rozpatrywanych dziś części budżetowych.

Proszę o zabranie głosu posła koreferenta, pana posła Jarosława Pięty. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, pani minister przedstawiła szczegółowo budżet, pozwolicie więc, że odniosę się tylko do kilku elementów. Pierwsza najistotniejsza kwestia to sprawa promocji. Zarówno w wypadku Najwyższej Izby Kontroli, jak i Państwowej Inspekcji Pracy wielokrotnie zwracałem na to uwagę. W wypadku Państwowej Inspekcji Pracy promocja zagadnień ochrony pracy związana jest również ze spadkiem wydatków na bieżące funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy.

Jeśli chodzi o dochody, są one w 184,2 proc. wyższe od zaplanowanych, ale na to składają się, jak corocznie, kwestie związane z tytułu nakładania grzywien oraz mandatów pieniężnych związanych z kontrolą czasu jazdy i postoju. Jeśli chodzi z kolei o wydatki, zostały zrealizowane na poziomie 98,5 proc. i były wyższe w stosunku do roku 2010 o prawie 3 proc., dokładnie o 2,8 proc., ale związane jest to przede wszystkim z funkcjonowaniem ośrodka szkoleniowego we Wrocławiu i ustawą przyjętą przez Sejm w poprzednim roku. Corocznie zwracam uwagę na wynagrodzenia, bo one są z punktu widzenia i państwa, i Państwowej Inspekcji Pracy, jak również i NIK bardzo istotne, bo to sposób funkcjonowania całej firmy, jak też ewentualne problemy mogą z tym być związane. Wynagrodzenia wzrosły o 1,5 proc. w stosunku do 2010 roku. Jeśli chodzi o zatrudnionych – 2640 osób; wzrost zatrudnienia o 59 osób, związany z przejęciem ośrodka we Wrocławiu. Wynagrodzenia kształtowały się na poziomie 5418 zł, a po uwzględnieniu wynagrodzenia rocznego – 5821 zł. Przeciętne wynagrodzenie było niższe od 0,8% w porównaniu z 2010 r.

Państwowa Inspekcja Pracy uczestniczyła w realizacji projektów z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej w wysokości 150 tys. zł, przy wkładzie własnym 65 tys. zł.

Budżet zadaniowy dotyczy trzech zadań: budowa nowoczesnych stosunków pracy, nadzór i kontrola, prewencja i promocja ochrony pracy.

Jest pozytywna opinia Najwyższej Izby Kontroli, jak też BAS-u. Ja również rekomenduję przyjęcie pozytywnej ceny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Piotrowska. Proszę bardzo.

Posel Teresa Piotrowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chciałabym zapytać, z czego wynika wynagrodzenie niższe o te 0,8 proc. Czy wynika to z tego, że włączeni pracownicy ośrodka wrocławskiego mieli niższe uposażenia, czy też z jakiegoś innego powodu? Chciałabym też dowiedzieć się, co było przyczyną niezrealizowania zaplanowanej budowy wortalu i w związku z tym niewykonania zakupów inwestycyjnych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania do pani zastępcy inspektora? Jeśli nie ma więcej pytań, to bardzo proszę panią inspektor o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca głównego inspektora pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście, włączenie w struktury Państwowej Inspekcji Pracy Ośrodka Szkolenia imienia profesora Rosnera z niższym poziomem płac – dla 58 osób, bo tak etatowo jest wyliczony stan zatrudnienia ośrodka – w porównaniu ze średnim wynagrodzeniem pracowników w całej Państwowej Inspekcji Pracy obniżyło nam średnią wynagrodzenia. Pozwolę sobie jeszcze przypomnieć, że Państwowa Inspekcja Pracy jest chyba jedynym urzędem państwowym, który od trzech lat ma zamrożony fundusz płacy. Początkowo, na 2009 rok, była to decyzja ówczesnego głównego inspektora pracy, natomiast rok 2010 i 2011 to już kwestia ustaw okołobudżetowych, mimo że planowaliśmy oczywiście stosowny wzrost wynagrodzeń. Przy zamrożonym funduszu wynagrodzeń – w tej chwili już ustawowo – trudno nam manewrować poziomem wynagrodzeń, tak żeby przeprowadzać jakiegokolwiek podwyżki czy ruchy płacowe wobec pracowników. Jest to rzeczywiście trudna sytuacja i dlatego pozwoliłam sobie już w słowie wstępnym tę kwestię zasygnalizować.

Jeśli chodzi natomiast o sprawę wortalu, to rozpoczęliśmy procedurę w ramach zamówień publicznych już w sierpniu ubiegłego roku. Niestety, zgłoszone oferty, które wpłynęły do nas i zostały otwarte 28 września – mieliśmy zgłoszone 4 oferty – wszystkie podlegały odrzuceniu, ponieważ zawierały błędy formalne. Powtarzaliśmy jeszcze postępowanie, niestety, kwota, która była przez nas zaplanowana – a była to już końcówka roku – przewyższała oczekiwania firmy, która z oferty wydawała się najkorzystniejsza dla nas, i postępowania tego nie mogliśmy przeprowadzić skutecznie; procedury zamó-

wień publicznych są tutaj nieubłagane. I tylko to spowodowało niewykonanie zaplanowanych wydatków na wortal.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca głównego inspektora pracy Iwona Hickiewicz:

Przepraszam, jeszcze uzupełnię wypowiedź, bo zapomniałam wcześniej powiedzieć, że w tym roku już przystępujemy do postępowania w ramach budowy wortalu. Nie zarzuciliśmy tego pomysłu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Nie ma dalszych pytań, tak? Jeszcze się upewniam. Jeśli nie ma dalszych pytań, to przypomnę, że poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Czy ktoś z członków Komisji jest przeciwny temu wnioskowi bądź chciałby zgłosić inny wniosek? Nie widzę. Tak więc wykonanie tej części budżetu Komisja opiniuje pozytywnie. Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 12 proponuję upoważnić pana posła Jarosława Piętę. Czy ktoś z członków Komisji jest przeciwny temu wnioskowi? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu z Państwowej Inspekcji Pracy.

Przechodzimy do rozpatrzenia części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Proszę prezesa Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie tej części budżetowej. Proszę bardzo.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przekazany państwu materiał, w którym zostało przedstawione wykonanie budżetu Najwyższej Izby Kontroli za 2011 rok, chciałbym przedstawić jeszcze w ważniejszych obszarach działalności, z podkreśleniem zdarzeń, jakie wystąpiły i ich wpływu na osiągnięte wyniki naszej pracy.

Szanowni państwo, wykonanie budżetu NIK w 2011 roku – podobnie jak w ostatnich latach – zostało skontrolowane przez dwuosobowy zespół audytorów z zastosowaniem takiej samej metodyki kontroli, jaka była przyjęta wobec innych jednostek budżetowych kontrolowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli. Ocena działalności Izby dokonana przez audytora została zawarta w omawianym materiale.

Proszę państwa. Wydatki Najwyższej Izby Kontroli, określone w ustawie budżetowej w wysokości 257.802 tys. zł, zostały wykonane w 100%. Kwota ta jest wyższa od wydatków wykonanych w poprzednim roku o 15.619 tys., tj. o 6,4%.

Średnie zatrudnienie roczne w Najwyższej Izbie Kontroli za rok ubiegły wyniosło 1597 osób.

Realizacja budżetu w roku 2011 oznaczała przede wszystkim wykonanie 184 kontroli planowych, w tym 98 kontroli wykonania budżetu państwa za 2010 rok, wykonanie 246 tematów kontroli doraźnych, ponadto NIK skontrolowała w 2011 roku 2817 jednostek. Przedstawiciele Izby uczestniczyli w 648 posiedzeniach komisji sejmowych. Warto zwrócić uwagę, że utrzymano dyscyplinę wydatków z budżetu Najwyższej Izby Kontroli. Poszukiwano oczywiście również najlepszych rozwiązań oszczędnościowych, mających na celu wygospodarowanie środków niezbędnych głównie do realizacji zadań inwestycyjnych. Utrzymano ponadto dosyć wysoką aktywność międzynarodową firmy; nasza działalność na forum EUROSAI i INTOSAI była bardzo znacząca, jak też współpraca z innymi międzynarodowymi organizacjami kontrolnymi. Rok 2011 to także czwarty rok uczestnictwa Izby w realizacji budżetu w układzie zadaniowym. W 2011 roku Izba realizowała również zadanie zatytułowane „Ocena działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydających środki publiczne z punktu widzenia ustawowych kryteriów NIK”. Pragnę podkreślić, że proces oszczędnościowy w minionym roku to nie tylko kontynuowanie sprawdzonych sposobów, ale również poszukiwanie nowych form wymaganych dla łagodzenia napięć i trudności. Chcę przypomnieć, że budżet określony w ustawie budżetowej był

uchwalony w kwocie niższej od założonej w projekcie i przyjętej przez Kolegium NIK o 17.300 tys. zł. Mimo niższego budżetu udało się wygospodarować pewne środki i przeznaczyć je na działalność inwestycyjną w kwocie ponad 1300 tys. zł.

Proszę państwa. Chciałbym jeszcze kilka słów powiedzieć o realizacji dochodów, które były wykonane w kwocie 818 tys. zł, co stanowi 317,1 proc. kwoty określonej w ustawie budżetowej na 2011 rok, i podobnie jak w latach poprzednich, były to wpływy głównie z czynszów, sprzedaży dwumiesięcznika „Kontrola Państwowa”, pewne stałe pozycje dochodów oraz dochodów o charakterze nieregularnym. Stałe dochody stanowią 23 proc. dochodów ogółem, a dochody o charakterze zmiennym – 77 proc., co w wymiarze wartościowym oznacza kwotę 189 tys. zł i 629 tys. zł.

O bardziej szczegółowe informacje na temat realizacji budżetu NIK za rok 2011, jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę pana dyrektora generalnego.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, o dochodach już chyba nie będę mówił, bo pan prezes wyczerpał temat. Jeżeli można, to tylko wspomnę, że Izba naliczyła ok. 350 tys. kar umownych za nieterminowe lub źle wykonane dostawy lub usługi.

Przechodząc do wydatków, chciałbym troszeczkę zmienić nasze raportowanie w tym roku i odnieść się już nieco do budżetu zadaniowego. W roku 2011 Najwyższa Izba Kontroli wykonywała zadanie główne „Ocena działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydających środki publiczne”. Celem tego zadania była ocena funkcjonowania państwa i gospodarowania środkami publicznymi, a także pozytywne oddziaływanie na funkcjonowanie administracji państwowej oraz podmiotów wykonujących zadania publiczne lub korzystających ze środków publicznych poprzez wskazanie zagrożeń, nieprawidłowości, nierzetelności i braku uczciwości w wykonywaniu zadań publicznych. W 2011 roku audytowi finansowemu Najwyższa Izba Kontroli poddała 20,4% wydatków publicznych wobec planowanych 15%, tak że jest to dosyć istotny wzrost. Odsetek wniosków pokontrolnych przyjętych do realizacji przez adresatów wystąpień pokontrolnych wyniósł 80,33% wobec planowanej wartości 80%.

Na realizację podzadania „Przygotowanie i wykonanie kontroli oraz upublicznianie ich wyników” wydano środki w wysokości 225.104 tys. zł. Do monitorowania realizacji podzadania użyto miernika – liczba wystąpień pokontrolnych przedstawiających oceny kontrolowanej działalności. Tych wystąpień zaplanowano na 2011 r. 2600, wykonano 2878. Na realizację podzadania „Przygotowanie analizy wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej oraz innych opracowań sektorowych” wydatkowane zostały środki w wysokości 1030 tys. zł. Cel podzadania został osiągnięty po przekazaniu Sejmowi wiarygodnych informacji, opinii niezbędnych przy debacie na temat absoltorium dla Rady Ministrów. Na realizację podzadania „Wykonywanie niekontrolnych funkcji naczelnego organu kontroli państwowej” wydatkowane zostały środki w wysokości 14.174 tys. zł. Celem tego zadania było zwiększenie wpływu NIK jako naczelnego organu kontroli państwowej na system kontroli w państwie oraz roli NIK w międzynarodowych stowarzyszeniach najwyższych organów kontroli. Miernikiem była tu liczba wzmianek w mediach, i osiągnęliśmy wynik 11,2 tys. wobec planowanych 10 tys. Na realizację podzadania „Zarządzanie kapitałem ludzkim” wydatkowane zostały środki w wysokości 17.494 tys. zł. Celem podzadania było podnoszenie wiedzy, umiejętności kontrolerów, w tym w zakresie metodyki kontroli. Miernikiem było tu co najmniej jedno szkolenie specjalistyczne; na tym etapie miernik określono w wysokości 100 proc., niestety, wykonaliśmy go w wysokości 94%.

Przechodzę do klasycznego budżetu. Największy udział w strukturze naszych wydatków oczywiście mają płace, tj. 205.187,6 tys. zł, co stanowi 79,6% wydatków Najwyższej Izby Kontroli. Drugą pod względem wysokości stanowią wydatki tzw. ogólnoadministracyjne, wyniosły 25.469 tys. zł, co stanowi 9,9% ogólnej kwoty wydatków,

i były wyższe od wydatków roku poprzedniego o 5400 tys. zł. W tej grupie mieliśmy zarówno wzrosty, jak i oszczędności, o których mówił też pan prezes i które pozwoliły nam zwiększyć m.in. inwestycje. Dofinansowania wymagał zakup materiałów, usług remontowych, dostęp do sieci WAN i Internetu. Trzecią pod względem wydatków grupę stanowią wydatki majątkowe, które wyniosły 20.056 tys. zł, co stanowi 7,8% wszystkich wydatków Izby; grupa ta była kwotowo wyższa od roku poprzedniego o 10.000 tys. zł, a w stosunku do ustawy budżetowej o 1260 tys. zł. Czwarta grupa, związana z kosztami podróży służbowych krajowych i zagranicznych, wyniosła łącznie 5145 tys. zł, co stanowi 2% wydatków Izby, z czego na podróże krajowe wydatkowano 4476 tys. zł, i kwota ta jest niższa o prawie 1000 tys. zł w porównaniu z rokiem 2010, a w stosunku do ustawy budżetowej niższa o 647.200 zł. Na podróże zagraniczne wydatkowano 668.600 zł i wydatki te uległy w stosunku do roku 2010 zmniejszeniu o 38.900 zł. Ostatnią, piątą, grupę wydatków stanowi odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych w wysokości 1493 tys. zł, co stanowi 0,7% wydatków Izby.

Bardzo dziękuję. W razie jakichkolwiek pytań jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana posła koreferenta, pana posła Roberta Telusa o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni goście. Przystępując do analizy realizacji budżetu NIK za 2011 rok na podstawie danych ze sprawozdania z działalności Izby oraz opinii Biura Analiz Sejmowych z 19 czerwca 2012 roku w sprawie wykonania tego budżetu, proponuję pozytywnie ocenić jego wykonanie. Pan prezes, jak i pan dyrektor odnieśli się bardzo szczegółowo do poszczególnych zagadnień. Ja postaram się odnieść tylko do tych najważniejszych.

Odnosi się to także do uzyskanych dochodów - w kwocie 818 tys. zł - które wzrosły o 217 proc. w stosunku do 2010 r. Analizując głębiej dochody Najwyższej Izby Kontroli w roku ubiegłym, należy stwierdzić, iż stałymi źródłami dochodów są niezmiennie od kilku lat wpływy z czynszów za wynajem lokali oraz wpływy ze sprzedaży dwumiesięcznika „Kontrola Państwowa”. Na uzyskanie wyższych wpływów w stosunku do planu wpłynęły przede wszystkim znacznie wyższe od planowanych dochody o charakterze zmiennym, m.in. z tytułu naliczenia kar umownych i odsetek za niestaranne i nieterminowe wykonanie zawartych umów cywilnoprawnych, z tytułu rozliczeń finansowych z lat ubiegłych czy też zwrotu nadpłaconych składek na ubezpieczenie społeczne. Należy przy tym pozytywnie ocenić terminowe przekazywanie osiągniętych dochodów na rachunek budżetu państwa.

Na ustawowym poziomie prowadzone były wydatki, które zamknęły się kwotą prawie 260.000 tys. zł, co stanowiło 100 proc. planu. Wydatki te były wyższe niż w 2010 roku o 6,4 proc. wykonania budżetu. W realizacji nastąpiło nieznaczne opóźnienie w drugim i trzecim kwartale związane z realizacją przedsięwzięć remontowo-inwestycyjnych.

W strukturze wydatków – podobnie jak w poprzednich latach – główną pozycją były wydatki na wynagrodzenie wraz pochodnymi, które w 2011 r. stanowiły 79,6% wydatków ogółem. Pozostałe środki przeznaczone były głównie na wydatki ogólnoadministracyjne – 9,9%, wydatki majątkowe – 7,8%, wydatki na podróże służbowe – 2%. Fundusz wynagrodzeń z pochodnymi zrealizowano zgodnie z planem w kwocie 205.180 tys. zł; w porównaniu z rokiem 2010 był minimalnie wyższy, o 0,5 proc. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie wraz z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym w roku 2011 wynosiło 9414 zł i w porównaniu z rokiem 2010 było niższe o 0,8 proc.

Nie dopatrzyłem się w materiale informacji na temat średniego zatrudnienia w Najwyższej Izbie Kontroli.

W 2011 roku w porównaniu z rokiem 2010 w NIK poniesiono znacznie wyższe wydatki ogólnoadministracyjne – wzrost o 27 proc. W 2011 roku wynosiły one 25.469 tys. zł, tj. 9,9% budżetu NIK. W strukturze tych wydatków najistotniejszą grupę stanowiły wydatki na usługi remontowe, usługi informatyczne oraz na materiały i sprzęt biurowy, jak też dostawę energii.

Wyższe wydatki poniesiono także w grupie majątkowej. Wydatki majątkowe w roku 2011 wynosiły bowiem 20.056 tys. zł, czyli o 101% więcej niż w 2010 roku.

Zaplanowany i przeprowadzony audyt wewnętrzny NIK objął poprawność przyjętych zasad rachunkowości i stosowanie oraz wyniki sprawdzenia księgowości, prawidłowość planowania i realizacji dochodów, legalność, rzetelność, celowość i gospodarność planowanych i realizacji wydatków, w tym majątkowych, prawidłowość, rzetelność, poprawność i przejrzystość ewidencji finansowo-księgowych, a także sprawozdawczości budżetowej.

Wyniki przeprowadzonego audytu oraz opinia Biura Analiz Sejmowych w sprawie wykonania budżetu dały podstawę do wyrażenia pozytywnej opinii o wykonaniu w 2011 roku budżetu przez Najwyższą Izbę Kontroli. Przedstawione dane pozwalają pozytywnie ocenić celowość wykorzystania budżetu za rok 2011, o co proszę szanowną Komisję.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? W kolejności – pan przewodniczący Kania, a później pan poseł Cichoń. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym spytać przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli o zamówienia publiczne, jakie były prowadzone w roku 2011. Państwo wykazali w swoim sprawozdaniu, że niektóre znaczące zamówienia, przekraczające wartości milionowe, zostały udzielone z wolnej ręki bądź były to przetargi ograniczone. Dlatego też chciałbym spytać, czym państwo się kierowali, że nie były to zamówienia w ramach przetargów nieograniczonych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Proponuję, by państwo posłowie zadali pytania, później nastąpią odpowiedzi ze strony Najwyższej Izby Kontroli, a potem ewentualnie kolejna tura.

Pan poseł Cichoń, proszę.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, zwłaszcza że muszę za moment wyjść i być może nie wysłucham odpowiedzi, ale uznałem, że pytanie jednak chciałbym zadać, bo moim zdaniem jest to dość istotna kwestia. Mówimy od wielu lat, że rola NIK, jeśli chodzi o kontrolę państwową, powinna być większa, że wpływ NIK na inne instytucje zajmujące się kontrolą także powinien być większy, czasami mówimy nawet o połączeniu i włączeniu do NIK innych jednostek. Znalazłem zapis, który mówi o tym, że NIK prowadziła kontrole wspólnie, pod kierownictwem NIK, z innymi instytucjami. I pytanie: jak wiele było tych kontroli i z jakimi instytucjami? Na ile wychodzi to naprzeciw tym formułowanym wielokrotnie, także na posiedzeniach Komisji, oczekiwaniom?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Piotrowska, a następnie pan poseł Czartoryski. Proszę.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Podobnie jak pan poseł koreferent, zwróciłam uwagę na to niższe o 0,8 proc. wynagrodzenie w Najwyższej Izbie Kontroli. Chciałabym się dowiedzieć, z czego to wynika, bo jeśli ono w minimalnym stopniu jednak było wyższe w porównaniu z rokiem 2010, no to z czego to wynika? Chciałabym też zapytać pana dyrektora, dlaczego państwo nie umieszczają w tych materiałach stanu zatrudnienia. Tak naprawdę zawsze pytaliśmy o to, ponieważ w Najwyższej Izbie Kontroli była taka tradycja, że było wiele wakatów. Chciałabym się dowiedzieć, jak to wygląda dzisiaj. Jaki jest stan zatrudnienia, ile etatów w Najwyższej Izbie Kontroli w roku 2011 funkcjonowało? Chciałabym też zapytać o odpis na PFRON, bo z tabeli wynika, że w ustawie budżetowej nie planowali państwo

wpłaty, a jednak po zmianach wpłaty te były. Z czego to wynika i jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o zatrudnianie osób niepełnosprawnych w Najwyższej Izbie Kontroli, bo Izba była instytucją, która bardzo wyraźnie wychodziła naprzeciw środowiskom osób niepełnosprawnych, zatrudniając te osoby w swojej instytucji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Czartoryski, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, dla mnie w tym dokumencie ciekawszą niż klasyczne przedstawienie wykonania budżetu stanowi ta część, która dotyczy wykonania zadań i podzadań, czyli zadaniowe wykonanie budżetu. I tutaj forma pytania, a może polemiki. Ciekawy jestem, jak pan prezes czy pan dyrektor by się do tego ustosunkowali, ponieważ nie mogę zgodzić się z kilkoma zapisami, które w moim odczuciu nie są do końca zgodne z klasycznym pojęciem wykonania budżetu zadaniowego. Mianowicie, w tabeli 25 – Zadania, podzadania, cele oraz mierniki monitorowania realizacji budżetu zadaniowego NIK w 2011r. – mamy trzy zadania, do których chciałbym się odnieść. Najważniejsze i podstawowe zadanie NIK, czyli to, co znajduje się w tabeli w liczbie porządkowej 1.7.1. - przygotowanie i wykonanie kontroli oraz upublicznienie ich wyników, zupełnie oczywiste podstawowe zadanie NIK. I teraz oczywiście mamy cel. I tutaj pełna zgoda: przekazanie Sejmowi oraz kontrolowanym podmiotom wiarygodnych ocen i informacji niezbędnych do doskonalenia funkcjonowania administracji państwowej oraz podmiotów wykonujących zadania publiczne lub korzystających ze środków publicznych. Wiadomo, to jest jasne.

I chciałem teraz zapytać o miernik, bo szczerze mówiąc, nie rozumiem tego miernika – liczba wystąpień pokontrolnych przedstawiających oceny kontrolowanej działalności. Liczba wystąpień pokontrolnych dla mnie nie jest miernikiem tego, co jest zapisane w celu. Jeżeli bowiem celem jest przekazanie Sejmowi oraz kontrolowanym podmiotom wiarygodnych ocen i informacji niezbędnych do doskonalenia funkcjonowania administracji państwowej, to miernikiem powinno być to, czy ta administracja lepiej się sprawuje, czy jest jakaś poprawa. I moje pytanie brzmi: czy nie uważają państwo, że tym miernikiem powinna być na przykład liczba wniosków *de lege ferenda* zrealizowanych przez parlament, a zgłaszanych przez Najwyższą Izbę Kontroli? Albo, na przykład, powrót do budżetu państwa przekazanych nieprawidłowości finansowych i tym sposobem wzrost? Zwłaszcza że mają państwo te osiągnięcia lub jeżeli tutaj jesteście niezadowoleni, to też. Ale miernik w postaci liczby wystąpień pokontrolnych przekazanych do Sejmu dla mnie nie jest miernikiem.

I następna rzecz – 1.7.2. – przygotowanie analizy wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej oraz innych opracowań sektorowych. Oczywiście rzecz, oczywiście zadanie, jedno z najważniejszych zadań. Cel – również pełna zgoda: przekazanie Sejmowi wiarygodnych informacji i opinii niezbędnych przy debacie nad absolutorium dla Rady Ministrów oraz wniosków w sprawie rozpatrzenia przez Sejm określonych problemów. Również nie mogę się zgodzić z miernikiem, bo podają tu państwo jako miernik termin przekazania Sejmowi analiz wykonania budżetu. Przepraszam bardzo. Uważam, że termin jest obowiązkowy, nie mogą przekazać państwo tego po czasie, tylko wtedy, kiedy powinniśmy to zrobić. I znowu pytanie: czy nie sądzą państwo, panie prezesie, że miernikiem powinno być na przykład jakieś obiektywne odniesienie się do tego? Nie wiem. No tutaj jest wielkie zadanie dla NIK, żeby ten miernik podać nam jako propozycję. Ale na przykład jakaś analiza porównawcza wykonania budżetu czy deficytu budżetowego albo na przykład odniesienie się do tego, jak się liczy te deficyty. Nawet nasza Komisja do Spraw Kontroli Państwowej występowała, żeby Najwyższa Izba Kontroli na przykład przedstawiła nam, jaki rzeczywisty jest deficyt budżetu państwa, jak jest liczony, jaką metodologią, żebyśmy mogli się do czegoś odnieść. Na ten moment bowiem odnosimy się do tego, co przygotował profesor Balcerowicz i wywiesił to gdzieś na ulicy, i to media się tym posługują. A ciekawe byłoby, jakby NIK taki miernik zastosowała, ale nie miernik w postaci terminu przekazania do Sejmu dokumentów.

I ostatnia rzecz, na którą też chcę zwrócić uwagę – 1.7.3. – wykonywanie niekontrolnych funkcji naczelnego organu kontroli państwowej. OK. I teraz cel: zwiększenie wpływu NIK jako naczelnego organu kontroli państwowej na system kontroli w państwie oraz roli NIK w międzynarodowych stowarzyszeniach. To jest dla mnie właściwym celem, i tu pełna zgoda, dlatego że jako poseł życzyłbym sobie, by NIK miała większy wpływ jako organ kontroli państwowej na system kontroli w państwie, ponieważ standardy stosowane przez Najwyższą Izbę Kontroli są na tyle wysokie, że należałoby sobie życzyć, by wpływ NIK był większy. Ale znowu... Przepraszam, mówię o tym nie w kategoriach polemiki z panem posłem Telusem, że jestem jego słowom przeciwny, ale chciałbym merytorycznie zastanowić się nad tym, czy miernikiem jest liczba informacji w prasie. Znamy bowiem w administracji państwowej wiele takich przykładów, że działania są prawidłowe, efekty są duże, a prasa nijak nie jest tym zainteresowana. Jest zainteresowana tym, że pijany kierowca przejedzie rodzinę, babcię z dziećmi i wnuczkami na przejściu dla pieszych, ale nie jest zainteresowana tym na przykład, ile pieniędzy wróciło do budżetu państwa w wyniku działalności Najwyższej Izby Kontroli. Dla mnie liczba informacji w mediach... Ja bym chciał zapytać, czy miernikiem nie powinno być na przykład to, że pewne standardy zostały przeniesione do innych jednostek kontroli w państwie, do kontroli państwowej. No nie wiem. Nie chcę tu odkrywać na gorąco Ameryki, ale liczba informacji w prasie dla mnie jest miernikiem działalności rzecznika prasowego. On jest już świetny na pewno, ponieważ jeśli na 10 tys. zaplanowanych wzmianek ukazało się ich 11.200, to jest to spryt rzecznika, ale nie wzrost wpływu NIK jako organu kontroli państwowej na system kontroli w państwie, prawda?

Poruszam ten temat, ponieważ zależy mi bardzo na tym, aby zadaniowa część budżetu była dla nas częścią coraz bardziej właściwą w naszych dyskusjach na posiedzeniach Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Ona jest ciekawsza niż suche przedstawienie wykonania budżetu, bo szczerze powiem, iż z góry zakładam, że NIK w 100 proc. budżet wykona, ale z zadaniami to już nieco inna rzecz.

Dziękuję bardzo,

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze jakieś pytania państwo parlamentarzyści mają? Nie widzę. A więc pan prezes. Proszę bardzo.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Może zacznę od końca. Dziękuję panu posłowi Czartoryskiemu za uwagi i opinie dotyczące zadaniowego ujęcia pracy Najwyższej Izby Kontroli. Myślę, że z częścią pana opinii można się oczywiście zgodzić i z pewnością weźmiemy je pod uwagę przy przygotowywaniu materiału na rok przyszły. Niektóre rzeczy można oczywiście przeformułować, jak chociażby tę liczbę informacji i wzmianek w mediach o działalności i kontrolach NIK, na pewno nie tylko w mediach, ale myślę, że w ogóle w pewnej literaturze światowej, powiedzmy aktywność naukową mierzy się w ten sposób, ilekroć ktoś jest cytowany w odpowiedniej jakości periodykach naukowych. Pewnie więc możemy to wziąć pod uwagę i możemy pochylić się nad tymi miernikami. Budżet zadaniowy, jak państwo doskonale wiedzą, jest wciąż pewnym projektem, nad którym wszyscy pracujemy, nie jest jeszcze skończonym projektem, nie jest czymś finalnym, i wszyscy, zarówno Najwyższa Izba Kontroli, jak również ministerstwa czy inne urzędy centralne pracują nad tym, by znaleźć jak najlepsze definicje zarówno zadań, celów, jak i mierników po to, by to ujęcie było optymalne.

Jeżeli chodzi o kontrole wspólne, to oczywiście Izba ma takie uprawnienie i pod jej kierownictwem część tych kontroli była realizowana, i jak pan dyrektor mi podpowiada, kontroli pod kierownictwem NIK w roku 2011 było 79. Były to kontrole doraźne, wśród nich kontrole prowadzone z innymi organami kontroli, wspólnie, pod kierownictwem NIK. Chciałem też powiedzieć, że Izba uczestniczyła również w kontrolach o charakterze międzynarodowym we współpracy z innymi organami kontroli i Europejskim Trybunałem Obrachunkowym.

Odnosnie do kwestii dotyczącej zamówień publicznych i zatrudnienia prosiłbym pana dyrektora generalnego o wypowiedź.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Odpowiadając panu posłowi Kani, powiem, że po raz pierwszy – jak państwo zauważyli – w naszym sprawozdaniu nawiązaliśmy do zamówień publicznych. To jest też pokłosie audytu, który Sejm zlecił Najwyższej Izbie Kontroli, i chciałem powiedzieć, że te zamówienia z wolnej ręki dotyczą kwotowo dwóch wielkich rzeczy, to jest LEX i system Egeria, niestety, są to autorskie rozwiązania i z nikim innym na ten temat nie możemy negocjować. Pozostałych natomiast 7 to są jakieś roboty dodatkowe przy inwestycjach, nadzór autorski, to są już zupełnie drobne historie, które podlegają też takiemu trybowi; nie ma po prostu innego rozwiązania, bo trudno negocjować nadzór autorski, jeżeli nie jest to firma, która wykonywała projekt, prawda? Czyli wzywa się ich do negocjacji w sprawie nadzoru i ustala cenę, za którą ta firma będzie nam świadczyć usługę nadzoru autorskiego. Przepraszam. Kwotowo największy jest jeszcze ACL, to jest system wspomagający proces kontrolny. I to są te trzy, przy których po prostu nie mamy wyboru, jeśli chodzi o zamówienia publiczne.

Dlaczego wynagrodzenia? Moim zdaniem wydarzyło się tak, że w wypadku naszych zmian, a w 2011 roku były duże zmiany w Najwyższej Izbie Kontroli, nie było naboru, odeszli pracownicy przechodzący na emeryturę z wyższym uposażeniem. I to jest właśnie efekt tego.

Jeżeli chodzi o wpłaty na PFRON, to bardzo bym prosił, żeby odpowiedziała na to pytanie pani dyrektor Brzezińska, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Przepraszam jeszcze. Informację o stanie zatrudnienia na prośbę państwa posłów zamieściliśmy w naszym sprawozdaniu, tylko widocznie państwu umknęła. Znajduje się ona na stronie 4 w tabeli nr 4. Tak że jest taka informacja.

Dziękuję, a teraz prosiłbym panią Brzezińską o zabranie głosu w sprawie zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:

Proszę państwa. Dlaczego nie planujemy wpłat na PFRON? Dlatego, że taka jest zasada planowania wynagrodzeń. Planuje się wynagrodzenia, następnie po zatwierdzeniu budżetu planowaną kwotę wynagrodzeń zmniejsza się o przewidywane wpłaty na PFRON, taka jest procedura planowania przyjęta w budżecie. Wpłaty na PFRON w roku 2011 wynosiły 843.964 zł. Dla porównania dodam, że w roku 2010 było to 814.089 zł.

Najwyższa Izba Kontroli zatrudnia 40 niepełnosprawnych osób, w tym 3 osoby posiadające orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy, 30 osób posiadających umiarkowany stopień niepełnosprawności i 7 osób posiadających trzecią grupę inwalidzką, czyli lekki stopień niepełnosprawności.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można dodać...

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Chciałbym powiedzieć, że zawód kontrolera, niestety, jest takim zawodem, który się łączy z wielką liczbą podróży służbowych, również z podróżowaniem w niezbyt sprzyjających okolicznościach, a więc muszą to raczej być ludzie zdrowi. Tak że robimy, co możemy, ale taka jest specyfika naszego zawodu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Panie dyrektorze, jeszcze raz strona z zatrudnieniem, proszę o wskazanie.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

W materiale, który państwo dostali pt. „Budżet Najwyższej Izby Kontroli w 2011 roku”, jest to stronie 4, tabela 4.

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:

Tabela jest zatytułowana „Wydatki budżetu zrealizowane w 2011 roku”. Pokazujemy tu również przeciętne zatrudnienie i w delegaturach, i w centrali, i razem, żeby pokazać wpływ zatrudnienia na wydatki, prawda? Bo najwyższy koszt to wynagrodzenia.

Posel Teresa Piotrowska (PO):

A ile jest wakatów?

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:

Wakatów ile jest? Moment, mam gdzieś tutaj zapisane.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Na dzień 31 grudnia moim zdaniem to było 56 etatów.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Kończymy nabór, tak że ten stan jest płynny.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Pitera, proszę.

Posel Julia Pitera (PO):

Chciałbym prosić o wyjaśnienie, bo tak dogłębnie prawa pracy nie znam. Chciałabym więc spytać, na jakiej zasadzie odbywa się zatrudnienie osób, które mają orzeczone całkowity brak zdolności do pracy. Czy to jest za wysokie orzeczenie? Nie rozumiem tego. Jeżeli te osoby mają orzeczone całkowity... Przed chwilą usłyszałam, że 3 osoby mają orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy. Jak to więc się odbywa?

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:

To są osoby, które uzyskały ten stopień niepełnosprawności, będąc już zatrudnione. Były już wcześniej zatrudnione, a podczas zatrudnienia uzyskały taki właśnie stopień niepełnosprawności.

Posel Julia Pitera (PO):

To chciałam spytać, czy dalej komisja orzeka całkowitą niezdolność, skoro osoby te pracują? Dla mnie to jest niepojęte. Prosiłabym o wyjaśnienie, czy to jest zgodne z obowiązującym stanem prawnym. Ktoś orzekł, a osoby te pracują, mimo że nie powinny pracować czy też nie mogą pracować.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pan dyrektor, tak? Proszę.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Pani poseł, myślę, że jesteśmy w pewnej niezręczności, ale zaraz wytłumaczę, o co chodzi. Niezdolności całkowitej lub w znacznym stopniu niezdolności. Na dzień dzisiejszy nie potrafimy odpowiedzieć, czy jest to znaczny stopień, czy całkowita niezdolność, ale jest to ta grupa. Sprawdzę to i odpowiemy pani poseł pisemnie.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

No więc właśnie – dopuszczenie do pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego, a zatem te osoby muszą mieć takie zaświadczenie lekarskie.

Czy jeszcze jakieś pytania państwo posłowie mają?

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:

Przepraszam. Co do jednej z tych osób to wiem, że przez dłuższy czas chorowała i uzyskała taki stopień niepełnosprawności. Ostatecznie z dniem 1 stycznia 2012 r. przeszła na emeryturę. Już nie wróciła do pracy po tym długim okresie zwolnienia lekarskiego. Ale w stanie zatrudnienia do końca roku była. To wiem dokładnie. Co do pozostałych dwóch osób szczegółów nie znam.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma dalszych pytań, to przypomnę, że poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Czy ktoś z członków Komisji jest przeciwny temu wnioskowi bądź też chciał zgłosić inny wniosek? Nie widzę. Tak więc wykonanie tej części budżetu Komisja opiniuje pozytywnie.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli proponuję upoważnić posła koreferenta, pana posła Roberta Telusa. Czy ktoś z członków Komisji jest przeciwny temu wnioskowi? Nie widzę.

Proponuję przyjęcie przez Komisję następującej opinii dla Komisji Finansów Publicznych:

„Opinia nr 4 Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla Komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku, druk nr 447, w zakresie części budżetowej 12 i 07.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2012 roku rozpatrzyła sprawozdanie z wykonaniu budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku, druk nr 447, wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli, druk nr 484, w zakresie:

- część budżetowa 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, dochody i wydatki
- część budżetowa 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych i opiniami ekspertów, wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień głównego inspektora pracy i prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisja pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu państwa w roku 2011 w powyższym zakresie i wnosi o jego przyjęcie.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych upoważnieni zostali: poseł Jarosław Pięta – w zakresie części budżetowej dotyczącej Państwowej Inspekcji Pracy, poseł Robert Telus – w zakresie części budżetowej dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli”.

Czy ktoś z państwa posłów jest przeciwny treści tej opinii? Nie widzę. Uważam, że została przyjęta.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Pani poseł Pitera, proszę.

Poseł Julia Pitera (PO):

Była przerwa w pracach Komisji, wynosząca *de facto* 3 miesiące – od 29 marca – tak więc oczywiście mamy trochę zawalony plan pracy. Chciałam powiedzieć panu przewodniczącemu, że w planie pracy – i tu jest nawiązanie do tego, o czym mówił pan poseł Czartoryski – w punkcie 15 terminarza posiedzenia, w marcu, miał być przegląd systemu kontroli państwa pod względem skuteczności osiągniętych rezultatów; efekty nie tylko finansowe, ale też rzeczywiste itd. Ten materiał, we współpracy z organami państwa, został przygotowany. Jest to obszerny, bardzo dobry materiał, który jest pewnym punktem wyjścia choćby do tego, o czym mówił pan poseł, czyli pewnej skuteczności wykonywania zadań przez cały system kontroli, Najwyższą Izbę Kontroli. Mam więc wniosek, żeby prezydium przystąpiło, czy też pan przewodniczący przystąpił, do aktualizacji planu pracy, ponieważ być może ten temat, w następstwie dyskusji, która się wywiąże i zebranej wiedzy, pozwoli nam na wypracowanie jakichś konkretnych rozwiązań, które dadzą Komisji możliwość wypracowania rzeczywistego efektu, a nie tylko omawiania wyników kontroli. Dlatego też bardzo bym prosiła o zajęcie się tym, bo szkoda całej

pracy, która została wykonana i przez NIK, i przez Kancelarię Premiera. Materiał jest bardzo wartościowy i warto by było nad nim zasiąść i zastanowić się, czy zostawiamy to na okres powakacyjny, bo przed wakacjami zawsze jest taki czas, powiedziałabym, trochę rozprężony, czy też... W każdym razie, żeby on możliwie szybko wszedł pod nasze obrady. Ale musimy mieć czas na przeczytanie, a więc może okres wakacyjny będzie dobry na to, by się z nim zapoznać.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dobrze, pani poseł. Przekażemy ten materiał państwu, żeby państwo mogli się z nim zapoznać. Ja oczywiście będę się starać, żebyśmy realizowali te wszystkie zadania, które przyjęliśmy, również zaktualizujemy plan pracy Komisji. Bardzo proszę też o wnioski państwa w tej sprawie. Będziemy pracować intensywnie, żeby te wszystkie sprawy omówić.

Czy jeszcze w sprawach różnych są jakieś pytania? Nie ma pytań.

Protokół z posiedzenia z załączonym...

Jeszcze pan poseł Tadeusz Dziuba. Proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba(PiS):

Chciałbym wyrazić pewne zdziwienie w związku z tym, że wczoraj otrzymaliśmy plik informacji Najwyższej Izby Kontroli, z tego 4, które przysły w marcu, a chyba 12, które przysły w kwietniu. Moje zdziwienie dotyczy tego, dlaczego z tak wielkim opóźnieniem posłowie otrzymują te informacje. Nie wiem, jak inni, ale ja je czytam, lecz przeczytanie w tej chwili 30 informacji to dla mnie pewien problem. Wydaje mi się, że niezależnie od tego, czy przewodniczący Komisji był, czy go nie było, prezydium Komisji działało, i nie stało nic na przeszkodzie, żeby wykonać czynność techniczną i rozesłać posłom materiały. W związku z tym wyrażam więc pewne zdziwienie.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Materiały zostały rozesłane. Rzeczywiście, nie było przewodniczącego Komisji. Będą teraz rozsyłane na bieżąco. Tyle mogę powiedzieć.

Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony państwa posłów? Jeśli nie ma, to informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.